

POZNAN wydarzenia

Po godzinach wolno?

Straznik miejski zdegradowany za wieszanie nielegalnych reklam czuje się skrzywdzony. Przed sądem pracy domaga się przywrócenia na kierownicze stanowisko

Piotr Żytnicki

Chodzi o Radosława L., szefa straży miejskiej na Starym Mieście, który po godzinach prowadził też szkołę nauki jazdy Tiger.

Afera wybuchła cztery miesiące temu, kiedy Anita Krzyżaniak, mieszkanka os. Polanka, zaproponowała, by szpecące osiedle tablice reklamowe zastąpić wspólnym, estetycznym szyldem kilku firm. Ze szkoły należącej do strażnika dostała e-mail brzmiący jak groźba: „Wiem, gdzie mieszkasz i jak wyglądasz”.

Autor radził, by Krzyżaniak nie wytknęła „pięknego noska w sprawy innych dorosłych”. I pisał, że nie interesuje go, kogo reprezentuje, czy jest to „słowarzyszenie znużonych ekslibalistek bez matury, których facet nigdy dobrze nie zaspokoi”.

Policja uznała, że autorem miała być właśnie Radosław L. i zarzuciła mu złośliwe niepokojenie sąsiadki. Mężczyzna stracił też kierownicze stanowisko w straży. Jej rzecznik twierdził, że tylko za reklamę swojej szkoły, która okazała się nielegalna.

Sprawa ma jednak ciąg dalszy, bo Radosław L. odwołał się do sądu pracy. Strażnicy opowiadają nam, że poczuli się straszony degradacją, przesunęło go do pilnowania siedziby

ANITA KRZYŻANIAK



Anita Krzyżaniak zaproponowała, by szpecące reklamy zastąpić wspólnym, estetycznym szyldem

nielegalnej reklamy, jak i narzuceniu na szwank wizerunku straży miejskiej z powodu odrzucenia wniosku do Anity Krzyżaniak.

Atte prawnik strażnika twierdzi w piśmie do sądu, że reklamę instalował jego podwładny Radosław L.

wy. Strażnik, jak ustaliliśmy, się z nim nie zgodził, więc teraz przeprowadzony zostanie proces. Terminu rozprawy jeszcze nie wyznaczono. Złośliwe niepokojenie jest wykroczeniem, a nie przestępstwem. Gdy kilka tygodni temu pytałam rzeczniczkę straży, czy z wyrokiem za wykreślenie Radosław L. nadal będzie w niej pracował, Piwecki stwierdził, że od strony formalnej nie ma tu tematu przeskód. Ale oficjalne stanowisko straży ma zająć dopiero, gdy zapadnie prawomocny wyrok. o

KOMENTARZ

PIOTR ŻYTNICKI
GAZETA WYBORCZA

- Sąd oceni, czy przełożeni mieli prawo zdegradować strażnika, który jednej z mieszkanki Polanki wysłał zastraszający i seksualistowski e-mail. Moja ocena jest tu jednoznaczna: degradacja to półśrodek, w straży miejskiej dla takich ludzi nie ma miejsca!

Ale nieźle się ubawiłem, czytając, jak uzasadniał tę degradację wiceszef poznańskiej straży Zbigniew Borowczyk. Pisał bowiem o odpowiedzialności za powstanie nega-

Jak sprowadzić Franciszka do Poznania

Archidiecezja poznańska ma nadzieję, że papież Franciszek przyjedzie do Wielkopolski na obchody 1050. rocznicy chrztu Polski. – Szanse są duże – mówi ksiądz Ireneusz Dosz, kanclerz Kurii Metropolitalnej.

Szanse Poznania rosną, bo wczoraj na zakończenie Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro papież ogłosił, że kolejne – w 2016 r. – odbędą się w Krakowie. Pierwszy punkt planu został więc zrealizowany – Franciszek przyjedzie w 2016 r. do Polski. Teraz Episkopat Polski i archidiecezja poznńska muszą zrobić wszystko, by papież przyjechał także do Poznania – kolebki państwa i chrześcijaństwa polskiego. Archidiecezja – krakowska i poznańska – chcą połączyć święto młodych z rocznicą chrztu Polski. Wtedy rangą przyjazdu papieża wzrosła by jeszcze bardziej. Abp Gadecki od dawna proponuje, by część obchodów Światowych Dni Młodzieży przenieść do Wielkopolski. Chodzi o oddanie Krakowa, bo przyjęcie na kilka dni pokaźnej liczby pielgrzymów jest bardzo poważnym przedsięwzięciem (tylko osoba przyjechała dwa lata temu do Madrytu). – Inużno sobie wyobrazić, że papież zabrakłoby w Poznaniu, skoro jego wizyta ma mieć też związek z 1050. rocznicą chrztu Polski – komentuje kanclerz poznańskiej kurii.

W 2016 r. w Poznaniu odbędą się liczne uroczystości z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski. Na terenie MTP planowana jest walka wrota-

szczęśliwy, ale uważał się za lepszego od innych. Gdy został kierownikiem, to przeszedł ze wszystkich na „pa”, mimo że z wieloma strażnikami był wcześniej na stopie koleżeńskej - opowiada jeden z poznańskich strażników.

Radosław L. nie chce rozmawiać z „Gazetą”. Nie wypowiadam się dla prasy - uczę prosić o rozmowę.

Przeczytałismy jednak pozew, który złożył w sądzie pracy. Radosław L. domaga się przywrócenia na kierownicze stanowisko, podkreślając, że swoje obowiązki zawsze wykonywał sumiennie i naleźycie.

W aktach jest kopia decyzji odwołującej go ze stanowiska. Mowa w niej zartowo o utracie zaufania z powodu

„nieumiejętności w wyborze lokalizacji instalowania” - twierdzi prawnik. I dodaje, że podwykonawca był profesjonalistą, więc strażnik nie musiał go kontrolować.

A obraźliwy mail? Zdaniem prawnika wysłał go z poczty strażnika nieznana osoba - strażnik nie potrafił jej wskazać.

Podobne argumenty Radosław L. przedstawił w postępowaniu wyjaśniającym, które prowadził jego przełożeni. Ale ich nie przekonał. „Okoliczności te nie mają wpływu na wystąpienie szkodliwych dla straży zdarzeń i ich publiczną ocenę (...) Nie zwalniają Pana z odpowiedzialności co do powstania negatywnych opinii o straży miejskiej, skutkują utratą przeze

go to nie mogło być podstawą do odwołania go ze stanowiska. I podaje jeszcze taki argument: sporne zdarzenia nie dotyczą pracy w straży miejskiej, miały miejsce w czasie, gdy Radosław L. nie wykonywał obowiązków służbowych.

Nie będziemy się do tego odnosić, czekamy na wyrok - mówi rzecznik straży miejskiej Przemysław Piwecki. W sądowych aktach nie mają jeszcze odpowiedzi straży na pozew odwołanego kierownika.

Radosław L. czeka tymczasem proces za obraźliwy mail do Anty Krzyżaniak. Co prawda sąd nałożył już na niego 500 zł grzywny, ale był to wyrok nakazowy, wydany bez rozpra-

ty. Prośbę przesyła, bo identycznie uzasadnienie Borowczyk mógłby napisać do decyzji o zwolnieniu samego siebie. Uprawnienia do pracy zdobył bowiem dzięki oszustwu. Przed przystąpieniem do egzaminu na strażnika powinien odbyć obowiązkowe szkolenie i praktyki. Prokuratura w Gdańsku ustaliła, że szkolenie odbył tylko w części, a praktyk nie odbył wcale. Nie miał zatem prawa przystąpić do egzaminu, ale i tak to zrobił. Nie jest jedyny - w podobny sposób uprawnienia zdobył naczelnik jednego wydziału centrum Wieszaw Paluskiwicz. A strażnicy wciągają się dziś słowami: „Jak tam twoje szkolenie? Ja całe odbyłem”.

50 lat temu zaproszenia na przyjęcie przyjechał dziesięć tysięcy, miał papież Paweł VI, ale na jego przyjazd nie zgodził się władze komunistyczne. - Wtedy panowała konfrontacyjna aura i do wizyty nie doszło, teraz nie ma już żadnych formalnych przeszkód - mówił rok temu abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Zaznaczył, że wyślosował już do Watykanu oficjalne zaproszenie. Dziś to w czasie, gdy papieżem będzie Benedykt XVI. W marcu 2012 r. episkopat zwrócił się z prośbą do prezydenta Bronisława Komorowskiego o wystosowanie oficjalnego zaproszenia dla papieża jako głowy Watykanu. Belweder popart pomysły. • CT, Bui

OGŁOSZENIE

Wojta Gminy Komorniki

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 647 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. nr 199, poz. 1227 ze zm.)

zawadzaniam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Komorniki w rejonie ul. Włrowskiej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 6 sierpnia 2013 r. do 9 września 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Komorniki (ul. Sławina 1, 62-052 Komorniki) w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami, pok. 106 w godzinach od 7.15 do 15.15 (od wtorku do piątku) i od 8.30 do 16.30 (w poniedziałki).

Dyskusja publiczna nad przyjęciem w projekcie planu rozwiązańmi odpowiadającymi w dniu 19 sierpnia 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Komorniki w sali nr 203 (sala konferencyjna, II piętro) o godz. 16.00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wojty Gminy Komorniki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 września 2013 r.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informacji, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Komorniki, pok. 106 oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w ww. terminie w formie pisemnej lub ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opadnięcia ich bezpieczeństwa podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, na adres Urzędu Gminy Komorniki, ul. Sławina 1, 62-052 Komorniki, e-mail: ios@komorniki.pl



ZAGRODA BĄBERSKA

ZAPRASZA DOROSŁYCH I DZIECI

TRADYCYJNA KUCHNIA WIELKOPOLSKA

STYLÓWE WNEȚRZA I PIĘKNY OGRÓD

LOWI!

DLA DZIECI

SPECJALNE MENU

I PLAC ZABAW!

Restauracja Zagroda Bąberska w Poznaniu, ul. Koscielna 43, tel. 61 624 77 90

www.restauracjazagrodabamberska.pl